

GIS dla planisty

MAREK STUDENCKI

W ramach tematyki prezentowanej na konferencji „GIS w praktyce” warto zatrzymać się nad spojrzeniem na rolę GIS-u pod kątem planowania przestrzennego przedstawionym przez niegeodetę dr. Jarosława T. Czochońskiego z Katedry Geografii Fizycznej i Kształtowania Środowiska Uniwersytetu Gdańskiego. Z przytoczonych przez niego badań wynika, że tylko 20% zatrudnionych w administracji publicznej wykorzystuje GIS w pracy. Z kolei tylko 20% z nich potrafi profesjonalnie posługiwać się technologiami GIS-owskimi.

Według Czochońskiego zamieszanie związane ze stosowaniem różnorodnych definicji systemów informacji przestrzennej jest nie tylko polską specjalnością. Choć już w 1990 r. prof. Jerzy Gaździcki podjął u nas próbę zdefiniowania takich pojęć, jak SIP, GIS i SIT, to do dzisiaj obok nich używa się kilkunastu najprzeróżniejszych nazw, czasami tłumacząc wprost angielskie akronimy, mieszając ze sobą terminy lub kierując się zwykłymi przyzwyczajeniami.

W ostatnich latach zauważalny jest znaczny wzrost zainteresowania GIS-em w planowaniu przestrzennym. W Polsce jest on już dość powszechny na poziomie regionalnym i ponadregionalnym. Regułą jest jednak to, że im niższy szczebel administracji, tym gorsze jest nasycenie tymi systemami i stopień przygotowania pracowników do ich obsługi. Z przeprowadzonych badań wynika, że tylko 20% zatrudnionych w administracji publicznej wykorzystuje GIS w pracy. Z kolei tylko 20% z nich potrafi profesjonalnie posługiwać się technologiami GIS-owskimi. Statystyki mówią też, że jedynie 30% planistów wykorzystuje GIS w swych opracowaniach, a tylko 10% ich produktów klienci odbierają w postaci cyfrowej.

Zchronologii dochodzenia do dzisiejszego umocowania prawnego SIP-u w Polsce można wywnioskować, że proces ten miał charakter falowy, wynikający z wywoływania co kilka lat tego tematu i długich okresów ciszy pomiędzy nimi. Podobnie jak w geodezji i kartografii prawo tworzone w planowaniu przestrzennym jest nieśpójne. Przykładem może być brak rozporządzeń określających, w jakich skalach mają być opracowywane poszczególne plany zagospodarowania terenu. Innym problemem samorządów jest to, że w wielu przypadkach nie dysponują one mapami w odpowiedniej skali. Antidotum na tę bolączkę

planistów mogłaby być Baza Danych Topograficznych, która docelowo powinna zawierać aktualne dane cyfrowe dla skali 1:10 000 wraz z numerycznym modelem terenu i ortofotomapą. Na razie to jednak jeszcze melodia przyszłości.

Inne przeszkody, jakie wymieniają twórcy SIP-u, to: zbyt niskie nakłady finansowe, brak współpracy pomiędzy administracją szczebla powiatowego i wojewódzkiego (wynikający z uwarunkowań prawnych) oraz dublowanie tworzonych systemów.

Wykonanie planu zagospodarowania przestrzennego z zastosowaniem technik numerycznych jest tańsze niż przy tradycyjnym podejściu do tematu. Potwierdzeniem tego może być tworzenie takiego planu dla województwa pomorskiego, gdzie zaoszczędzono ok. 25% czasu.

Innymi korzyściami wynikającymi ze stosowania systemów informacji przestrzennej na poziomie regionalnym są m.in. powszechny wielostanowiskowy dostęp do danych, możliwość pozyskiwania danych z wielu zasobów (przede wszystkim z TBD i wojewódzkich baz SIP), łatwość integra-



Konferencja „GIS w praktyce”

Jubileuszowa X edycja konferencji „GIS w praktyce” odbyła się w dniach 4-5 listopada w Międzyzlesiu k. Warszawy. Poświęcono ją omówieniu wykorzystania systemów informacji geograficznej w gospodarce przestrzennej. Tematykę tę zaprezentowali przedstawiciele Uniwersytetu i Politechniki Gdańskiej (dr Jarosław T. Czochoński, dr Feliks Pankau), Biura Rozwoju Gdańska i Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa. Koncepcję Krajowego Systemu Informacji Geograficznej przedstawił dr Adam Iwaniak reprezentujący GUGiK, a funkcje i problemy rozwoju systemów informacji przestrzennej w Polsce zreferował prof. Bogdan Ney (PAN). W części prezentacyjnej firma ESRI (jeden ze sponsorów konferencji) przedstawiła założenia zapowiadanej 9. wersji ArcGIS. W imprezie wzięło udział ponad 60 osób z całego kraju. ■

cji informacji pochodzących z różnych źródeł. Efekty te nie będą jednak możliwe do osiągnięcia bez poniesienia kosztów na budowę takich systemów, w szczególności na etapie tworzenia ich koncepcji (uwzględniających integrację informacji przestrzennej i statystycznej), odpowiedniego przygotowania zasobów danych oraz utrzymania i bieżącej aktualizacji systemu. ■

R E K L A M A

www.geotronics.krakow.pl



Nowe i używane
tachimetry i odbiorniki GPS firm
Trimble, Nikon
Geotronics, Zeiss

Geotronics Kraków
ul. Konecznego 4/10u
31-216 KRAKÓW
tel/fax 012 416-16-00
geokrak@geotronics.krakow.pl

